

ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW



OPODATKOWANIE PRZEDSIĘBIORCÓW

ABSURDALNY SYSTEM OPODATKOWANIA
FIRM W POLSCE HAMUJE ROZWÓJ
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

WARSZAWA, MARZEC 2019

SYNTEZA

System opodatkowania działalności gospodarczej w Polsce jest nieefektywny i blokuje rozwój przedsiębiorczości. Opodatkowanie działalności gospodarczej osób fizycznych ma charakter regresywny – im większe są osiągnięte przychody, tym mniej – stosunkowo – podmiot obciążony jest podatkiem. Problem staje się bardziej zauważalny, jeśli w obliczeniach uwzględnimy obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne, które stanowią główne obciążenie finansowe najmniejszych firm i są faktycznym podatkiem, niezależnym od wielkości przychodów ani dochodów. System oskładkowania przedsiębiorców faktycznie blokuje rozwój polskiej przedsiębiorczości (osobom prowadzącym działalność o przychodach poniżej 50 tys. zł zabiera rocznie pomiędzy 30 a 60 proc. przychodów).

Możliwość korzystania z najprostszej formy rozliczania się z fiskusem przewidziana jest dla przedsiębiorców będących osobami fizycznymi, czyli ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych może rozliczać się tylko ściśle określona grupa przedsiębiorców niepodlegających wyłączeniu z mocy ustawy.



Jednocześnie podatek CIT płaci jedynie 38 proc. podatników. Jak to jest możliwe? Jego konstrukcja umożliwia stosowanie zaawansowanych schematów optymalizacyjnych, tak że w praktyce podatek dochodowy od osób prawnych płać tylko te podmioty, które zdecydowały się z nich nie korzystać. Co ciekawe, prawie 1/3 dochodów budżetowych z tytułu tej daniny uiszczana jest przez 9 największych podmiotów z udziałem Skarbu Państwa, podczas gdy podatników CIT jest ponad 500 tysięcy. Tym samym trzeba stwierdzić, że CIT stracił swoją funkcję fiskalną, przez co konieczna jest radykalna reforma konstrukcji tej daniny.

W związku z powyższymi faktami, rekomendujemy daleko idącą zmianę filozofii opodatkowania przedsiębiorców w Polsce. Aby zachować równe warunki konkurencji, zlikwidować degresywność systemu, a także wprowadzić faktyczną powszechność opodatkowania (podatki winny mieć wyłącznie charakter fiskalny i stanowić swoistą opłatę za prawo prowadzenia działalności na rynku polskim oraz korzystania z dóbr publicznych, które oferuje), postulujemy zastąpienie podatków dochodowych podatkami przychodowymi. Uzyskaną w ten sposób nadwyżkę budżetową, moglibyśmy przeznaczyć na zmianę systemu oskładkowania przedsiębiorców, zmniejszając ich obciążenia czy też na zmniejszenie klinu podatkowego obciążającego wynagrodzenia.



SPOSOBY OPODATKOWANIA DOCHODÓW PRZEDSIĘBIORCÓW

Dochody podmiotów prowadzących w Polsce działalność gospodarczą są opodatkowane na dwa zasadnicze sposoby. Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, a także wspólnicy spółek osobowych (tj. spółek jawnych, partnerskich i komandytowych) płacą podatek PIT. Podmioty zaś, którym przyznano osobowość prawną, tj. wszelkiego rodzaju stowarzyszenia, fundacje, lecz przede wszystkim spółki kapitałowe, czyli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz akcyjne, a od 2014 roku również spółki komandytowo-akcyjne, płacą podatek CIT.

RODZAJE PODATKÓW DOCHODOWYCH



PIT



- jednoosobowe działalności gospodarcze
- wspólnicy spółek osobowych oraz spółek cywilnych

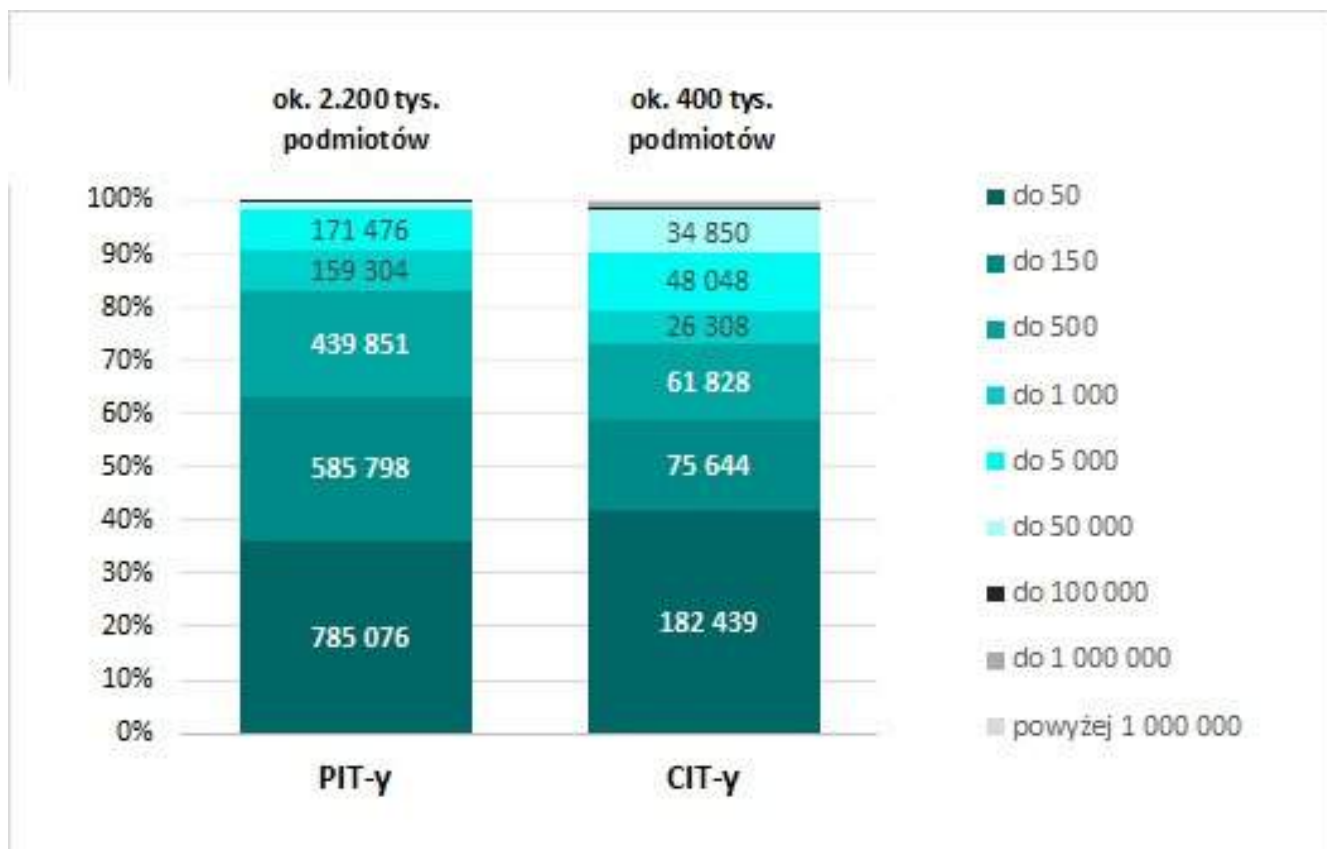


CIT



- spółki kapitałowe
- spółki komandytowo-akcyjne
- fundacje
- stowarzyszenia
- spółdzielnie
- pozostałe osoby prawne

STRUKTURA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH W POLSCE WEDŁUG ROCZNYCH PRZYCHODÓW W TYS. PLN (2015 ROK)



Powyższy wykres obrazuje strukturę podmiotów gospodarczych w Polsce uporządkowaną wg rocznych przychodów w tys. zł, w podziale na dwie grupy – podatników PIT oraz podatników CIT[1].

Zarówno PIT, jak i CIT, to podatki dochodowe. Oznacza to, że przedmiotem opodatkowania jest przychód pomniejszony o koszty uzyskania przychodu. Ta podstawowa zasada pozostaje aktualna w przypadku obu danin, jednak szczegóły konstrukcyjne – choć w znacznej mierze analogiczne – różnią się.

[1] Dane własne, za MF, dane z 2015 roku.

PIT

W ramach podatku PIT, przedsiębiorcy mogą wybrać spośród kilku dopuszczalnych form opodatkowania.

FORMY OPODATKOWANIA PIT DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

1. SKALA PODATKOWA

Domyślna forma opodatkowania (jeśli ktoś ją wybiera, mówimy że rozlicza się na zasadach ogólnych – dzieje się tak w przypadku, w którym przedsiębiorca nie zaznaczy, że chce skorzystać z innej formy opodatkowania). W jej ramach, przedsiębiorca rozlicza się według stawki 18 proc do momentu osiągnięcia dochodu w wysokości 85 528 złotych. Nadwyżka ponad tę kwotę rozliczana jest według stawki 32 proc.

W przypadku rozliczania się według skali podatkowej, przedsiębiorca może obniżyć kwotę podatku o rozmaite ulgi i odliczenia, a także rozliczać się wspólnie z małżonkiem.

2. PODATEK LINIOWY

Jak można łatwo zauważyć, rozliczanie się według skali podatkowej jest mało opłacalne w przypadku osiągnięcia dochodu przekraczającego 85,5 tysiąca złotych, z uwagi na istotny – prawie dwukrotny – wzrost obciążenia podatkowego. Pod koniec 2003 roku rząd tworzony przez Sojusz Lewicy Demokratycznej wprowadził wobec powyższego podatek liniowy dla przedsiębiorców w wysokości 19 proc.[2] Jego kluczowa zaleta dostrzegalna jest przy osiągnięciu dochodów wyższych niż 85,5 tysiąca złotych. Niezależnie od osiąganego dochodu, stawka podatku nie zmienia się. Jednocześnie, decydując się na płacenie podatku liniowego, podatnik traci prawo do rozliczania się wspólnie z małżonkiem. Nie może również uwzględniać większości ulg podatkowych. W rezultacie szacuje się, że wybór podatku liniowego jest racjonalny (opłacalny) przy dochodach przekraczających 100 tys. złotych.

[2] <https://www.wprost.pl/71287/Liniowiec-Millera>.

3. RYCZAŁT OD PRZYCHODÓW EWIDENCJONOWANYCH

Ryczałt to uproszczona forma rozliczania podatku dochodowego od osób fizycznych. Zgodnie z nazwą, jest to zresztą de facto podatek dochodowy, ponieważ rozliczając się w ramach ryczałtu nie można od osiąganego przychodu odliczać kosztów jego uzyskania – stawkę podatku mnoży się wprost przez kwotę przychodu. Ta forma opodatkowania przeznaczona jest dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w ramach umowy spółki cywilnej, a także dla wspólników spółek jawnych. Niestety, ustawa z dnia 20 listopada 1998 roku o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, przewiduje szereg dodatkowych wyłączeń – z tej formy opodatkowania nie mogą skorzystać m.in. ci podatnicy, których przychody przekroczyły w poprzednim roku równowartości 250 tysięcy euro czy też podatnicy osiągający przychody z jednego z wymienionych w załączniku nr 2 do ustawy tytułów (chodzi m.in. o prowadzenie aptek czy też wykonywanie wolnych zawodów innych, niż określone w ustawie). Istnieje kilka stawek ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych:

- 20 proc.- przewidziana dla podatników osiągających przychody z tytułu wykonywania określonych w ustawie wolnych zawodów,
- 17 proc. - dla podatników osiągających przychody ze świadczenia usług
- wymienionych w ustawie (m.in. reprodukcje komputerowych nośników informacji
- czy też usługi fotograficzne),
- 12,5 proc. - dla podatników osiągających przychody z tytułu umowy najmu, jeżeli roczne z niej dochody przekraczają 100 tysięcy zł,
- 8,5 proc. - dla podatników osiągających przychody z działalności usługowej,
- 5,5 proc. - dla podatników osiągających przychody m.in. z działalności wytwórczej czy robót budowlanych,
- 3 proc. - dla podatników osiągających przychody z tytułu działalności usługowej w zakresie handlu oraz z działalności gastronomicznej,
- 2 proc. - dla podatników osiągających przychody ze sprzedaży przetworzonych w sposób inny niż przemysłowy produktów roślinnych i zwierzęcych pochodzących z własnej uprawy, hodowli lub chowu.

Podatnicy rozliczający się w ramach ryczałtu prowadzą uproszczoną księgowość i mogą bardzo łatwo obliczyć należny podatek. Z tego powodu jest to bardzo atrakcyjna dla przedsiębiorców formuła opodatkowania.

4. KARTA PODATKOWA

Karta podatkowa stanowi bodaj najprostszą formułę rozliczania podatku dochodowego. Za jej pomocą mogą rozliczać się przedsiębiorcy wykonujący ściśle określone rodzaje działalności – przede wszystkim w ramach zawodów rzemieślniczych. Przedsiębiorca płaci stały, określony kwotowo podatek, niezależny od osiąganego dochodu. Wysokość podatku zależy od rodzaju i zakresu prowadzonej działalności, liczby zatrudnianych pracowników (przedsiębiorca nie może korzystać z usług osób niezatrudnionych przez siebie na podstawie umowy o pracę), a także liczby mieszkańców miejscowości, w której prowadzona jest działalność gospodarcza.

Jak widać, w ramach opodatkowania działalności gospodarczej osób fizycznych, istnieje różnorodność form. Wydaje się jednak, że zbyt daleko idące ograniczenia możliwości wyboru uproszczonych sposobów rozliczania się z fiskusem stanowią istotny problem.

Dla przykładu, ciężko podać racjonalne powody wyłączenia niektórych rodzajów działalności z możliwości rozliczania się za pomocą ryczału od przychodów ewidencjonowanych. Podobnie pozbawiona podstaw wydaje się być skala podatkowa w ramach ryczału.

Z tego też powodu dostrzegamy potrzebę pilnych zmian ukierunkowanych na ułatwienie przedsiębiorcom stosowania uproszczonych form opodatkowania, a także lepsze ustrukturyzowanie stawek ryczału od przychodów ewidencjonowanych.

Jak wynika z danych statystycznych publikowanych przez Ministerstwo Finansów[3], w 2017 roku nieco ponad 565 tysięcy przedsiębiorców rozliczało się w ramach ryczału od przychodów ewidencjonowanych. Liczba osób korzystających z tego rozwiązania istotnie wzrosła w ciągu kilku ostatnich lat.

LICZBA PRZEDSIĘBIORCÓW ROZLICZAJĄCYCH SIĘ W RAMACH RYCZAŁTU OD PRZYCHODÓW EWIDENCJONOWANYCH:

2013	-	546 683
2014	-	544 784
2015	-	545 572
2016	-	553 828
2017	-	565 259



Wydawałoby się, że dane świadczą o tym, iż ryczałt od przychodów ewidencjonowanych jest wśród przedsiębiorców coraz bardziej popularną formą opodatkowania.

Analizując jednak statystyki publikowane przez GUS[4], można łatwo dojść do wniosku, że odsetek przedsiębiorców decydujących się na ryczałt od przychodów ewidencjonowanych nieznacznie maleje. W 2013 roku 1 616 284 osób fizycznych prowadziło działalność gospodarczą. Oznacza to, że wówczas ok. 32 proc. z nich rozliczało się w ramach ryczałtu. W 2017 roku działalność gospodarczą prowadziło 1 817 189 osób fizycznych i zgodnie z zilustrowanymi powyżej danymi, ryczałt jako formę opodatkowania wybrało 31 proc.

Jak zaznaczono wcześniej, możliwość korzystania z ryczałtu jest znacznie ograniczona przepisami ustawy. Wyłączenia obejmują m.in. podmioty osiągające przychody wyższe niż 250 tysięcy euro czy też prowadzące działalność w jednej z określonych ustawą branż.

Korzyści wynikające z tej formy opodatkowania są oczywiste – księgowość jest maksymalnie uproszczona, a sposób obliczania podatku banalny.

Jednocześnie często podnosi się, że ryczałt od przychodów ewidencjonowanych jest swego rodzaju preferencyjną formą opodatkowania, z uwagi na relatywnie niskie stawki (np. 8,5 proc. dla działalności usługowej). Okazuje się jednak, że w praktyce ryczałtowcy oddają państwu w podatku dochodowym większą część osiągniętych przychodów, niż podatnicy rozliczający się w ramach 19 proc. podatku liniowego.

Rozszerzenie grupy podatników uprawnionych do rozliczania się z wykorzystaniem ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, skutkowałoby zatem wzrostem wpływów do budżetu (jako że duża część przedsiębiorców zdecydowałaby się na skorzystanie z tej możliwości, z uwagi na prostotę rozliczania ryczałtu).

[4] <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/przedsiębiorstwa-niefinansowe/działalność-przedsiębiorstw-niefinansowych-w-2017-roku,2,14.html>.

PODATEK PIT W POLSCE

3,8 proc.

efektywna stawka ryczału od przychodów ewidencjonowanych dla podatników prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą w 2017 roku

ok. 2,17 proc.

przeciętna efektywna stopa opodatkowania podatników rozliczających się za pomocą podatku liniowego w 2017 roku.

A zatem o niemal połowę mniej, niż w przypadku podatników płacących ryczałt od przychodów ewidencjonowanych.

80 tys. zł

przeciętny przychód ryczałtowca

1 mln 931 tys. zł

przeciętny przychód podatnika rozliczającego podatek liniowy

SYSTEM OPODATKOWANIA PRZEDSIĘBIORCÓW W POLSCE MA CHARAKTER

DEGRESYWNY

- CI OSIĄGAJĄCY NAJNIŻSZE PRZYCHODY, PONOSZĄ NAJWIĘKSZY CIĘŻAR OPODATKOWANIA

PŁATNICY „LINIÓWKI” OSIĄGAJĄCY DO 50 TYS. ZŁ PRZYCHODU ODDAJĄ W DANINACH PONAD 66 PROC. GENEROWANYCH PRZYCHODÓW.

Przypuszczenie potwierdza się, jeżeli spojrzymy na rozkład efektywnej stopy opodatkowania w ramach podatników podatku liniowego[5].

Dysponujemy w tym zakresie danymi za 2015 rok. Mniej więcej do osiągnięcia poziomu 300 tys. zł rocznego przychodu stopa opodatkowania (w stosunku do przychodu) rośnie – z poziomu ok. 3,3 proc. do nieco ponad 9 proc.

Po przekroczeniu tej bariery podatnicy płacą coraz mniej. Podmioty z przychodami na poziomie ok. 1 mln zł oddają w podatku dochodowym ok 3,1 proc. swoich przychodów, jednak ci osiągający przychody w przedziale 5 – 7,5 mln zł, płacą już tylko 1,87 proc.

Im wyższy przedział przychodów, tym niższa jest efektywna stopa opodatkowania. Postępująca degresywność systemu jest jeszcze bardziej widoczna, jeśli w obliczeniach uwzględnimy składki na ubezpieczenia społeczne – wówczas płatnicy „liniówki” osiągający do 50 tys. zł przychodu (a jest ich ponad 38 tysięcy) oddają w daninach ponad 66 proc. generowanych przychodów.

Ci, którzy generują przychód na poziomie 100 – 125 tys., płacą już „jedynie” niecałe 20 proc., zaś ci osiągający przychód w przedziale 1 – 1,5 mln zł płacili państwu – z uwzględnieniem ZUS - przeciętnie 4,3 proc.

RYCZAŁT OD PRZYCHODÓW EWIDENCJONOWANYCH DLA WSZYSTKICH!



- Gdyby objąć wszystkich przedsiębiorców rozliczających się za pomocą podatku liniowego ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, przy zachowaniu aktualnej efektywnej stawki, budżet zyskałby dodatkowych 18 miliardów złotych.

Okazuje się, że – wbrew temu, co można byłoby sądzić, patrząc wyłącznie na stawki podatku – możliwość generowania i „pompowania” kosztów uzyskania przychodu w ramach liniowego podatku dochodowego, z której w największym stopniu korzystają podmioty o wysokich obrotach, mające duży potencjał optymalizacyjny, z nawiązką kompensuje relatywnie niskie stawki ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Najmniejsze podmioty rozliczające się z wykorzystaniem tej formuły oddają państwu stosunkowo istotnie większą część generowanych przychodów niż przeciętny podatnik podatku liniowego.

Tak (wadliwie) skonstruowany system rodzi przynajmniej dwa zasadnicze skutki:

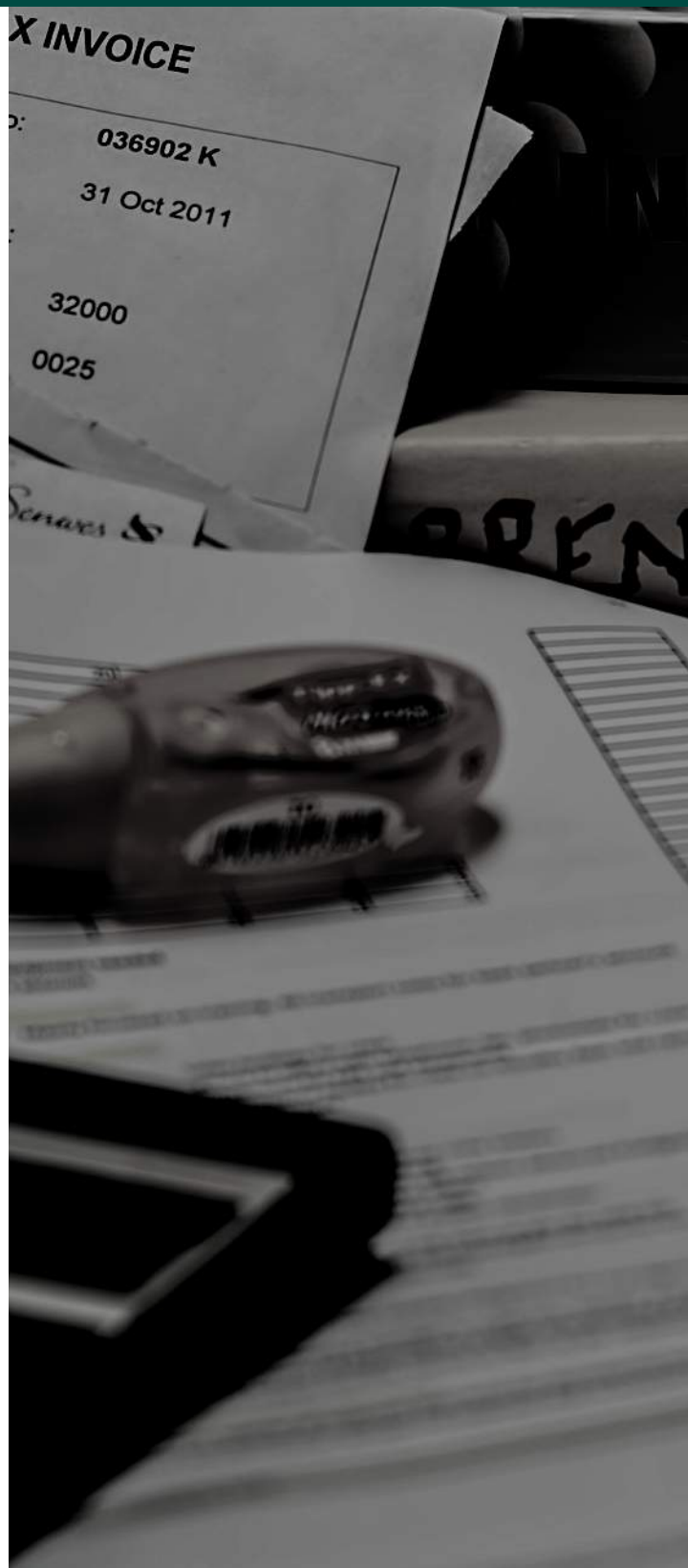
- Najmniejsze podmioty są obciążone fiskalnie w sposób niewspółmierny do ich możliwości płatniczych.
- Podatku dochodowego praktycznie nie płaci się powyżej pewnego pułapu przychodów, co powoduje że jego podstawowa funkcja, czyli funkcja fiskalna, nie jest wypełniana. Wiąże się to ze znacznym uszczupleniem wpływów do budżetu.

System ten zabija przedsiębiorczość i ogranicza powstawanie nowych firm, które na starcie powinny być obciążone w jak najmniejszym stopniu, a w rzeczywistości to one ponoszą proporcjonalnie największy ciężar utrzymania państwa – tę strukturę można nazwać kolonialną.

Trzeba podkreślić, że stosowane przez przedsiębiorców działania optymalizacyjne są całkowicie zgodne z prawem – problem tkwi nie w działaniach podejmowanych przez racjonalnych uczestników rynku dążących do minimalizowania kosztów, lecz w wadliwym systemie.

CIT

Analogiczne spostrzeżenia można z powodzeniem przenieść na grunt analizy podatku CIT, w ramach którego możemy wyróżnić dwie stawki. Podstawowa wynosi 19 proc., natomiast preferencyjna, którą opodatkowani są mali podatnicy (w roku 2019 za małego uznawany jest podatnik, u którego wartość sprzedaży, wraz z VAT, nie przekroczyła rok wcześniej kwoty 5 mln 135 tys. zł), wynosiła w roku 2017 15 proc., a od roku 2019 jest to już 9 proc. Trzeba zaznaczyć, że obniżanie stawek CIT w aktualnych warunkach (brak uproszczonych zasad prowadzenia działalności dla małych spółek, tak by najmniejsze firmy przekształcały się w spółki prawa handlowego), zaburza warunki konkurencji, ponieważ przedsiębiorcy będący podatnikami PIT obciążeni są wyższymi stawkami, niż CIT-owcy funkcjonujący w tych samych segmentach rynku.



NA PODSTAWIE DANYCH STATYSTYCZNYCH PRZEDSTAWIONYCH PRZEZ MINISTERSTWO
FINANSÓW[6], MOŻEMY OBLICZYĆ, ŻE PRZECIĘTNE **OBCIĄŻENIE PRZYCHODU**
PODATNIKA CIT TYMŻE PODATKIEM WYNIOSŁO W 2017 ROKU OK.

0,72 proc.

PODCZAS GDY PRZECIĘTNIE OSIĄGAŁ ON PRZYCHÓD NA POZIOMIE NIEMAL 11 MLN ZŁ.

Ponownie potwierdza się zatem teza, że w ramach polskiego systemu podatkowego premiovani są przedsiębiorcy więksi, kosztem tych najmniejszych (tym samym możemy stwierdzić, że system ma cechy systemu kolonialnego i uniemożliwia budowanie klasy średniej).

Spośród ponad 509 tysięcy podatników CIT, jedynie niecałe 345 tysięcy wykazało dochód, stanowiący przedmiot opodatkowania. Ostatecznie, po wszelkiego rodzaju odliczeniach, liczba podatników wykazujących w swoich zeznaniach podatek należny wyniosła zaledwie 194 tysiące. Oznacza to, że CIT – w jakiegokolwiek wysokości – płaci w Polsce jedynie 38 proc. podatników.

Jednocześnie, analizując należny podatek w grupach wyodrębnionych określonymi przedziałami przychodów, nie można dostrzec regresji.

Być może tłumaczy to fakt, że spośród niecałych 30 mld zł wpływów z tytułu CIT w roku 2017 prawie 20 mld zostało zapłaconych przez 500 największych firm[7]. Najbardziej jednak interesujące, że wśród 10 największych podatników CIT w roku 2017, aż 9 to podmioty kontrolowane przez państwo. Zapłaciły one prawie 8,5 mld zł podatku CIT[8]. Prawie 30 proc. wpływów z tytułu tego podatku zapewnianych jest zatem przez 9 ogromnych podmiotów z udziałem Skarbu Państwa. CIT stanowi zatem doskonały przykład nieefektywności polskiego systemu podatkowego, a podstawowe problemy związane z jego poborem wynikają z konstrukcji podatku dochodowego. Zarządzający spółkami prawa handlowego starają się wykazywać jak najwyższe koszty, zaś państwo próbuje dowieść, że są one niższe – i w tej swoistej „rywalizacji” przegrywa, czego wynikiem są przytoczone wyżej dane.

[6] <https://finanse-arch.mf.gov.pl/documents/766655/6644001/Informacja>.

[7] Za: „Udane żniwa podatkowe wśród gigantów”, Rzeczpospolita, 15 czerwca 2018 r.

[8] Ibidem.

PODATEK CIT W POLSCE

0,72 proc.

Przeciętna efektywna
stawka podatku (w stosunku
do przychodów)

62 proc.

podatników CIT nie płaci
podatku w ogóle

**2/3 wpływów
z tytułu CIT**

zapewnionych jest przez
500 największych firm

**Za prawie 1/3
wpływów z tytułu CIT**

odpowiada 9 największych
podmiotów z udziałem
Skarbu Państwa

PODSUMOWANIE

Z powyższych rozważań niemal wprost wynika, że system opodatkowania przedsiębiorców w Polsce jest nieracjonalny i absurdalny. Dochody przedsiębiorców będących osobami fizycznymi opodatkowane są w sposób degresywny – ciężar podatku maleje wraz z rosnącymi przychodami. Podatek CIT z kolei, ze względu na jego konstrukcję, umożliwiającą stosowanie mechanizmów optymalizacyjnych i płacą tylko ci, którzy chcą to robić, a niemal 1/3 wpływów z tytułu tego podatku pochodzi od największych spółek z udziałem Skarbu Państwa.

Uważamy, że powyższe patologie spowodowane są wadliwą konstrukcją systemu. Opodatkowanie dochodów i związane z tym umożliwienie odliczania od przychodu kosztów uzyskania, a w dalszej kolejności stosowania różnego rodzaju ulg powoduje, że większe podmioty, wyposażone w odpowiednie środki finansowe bądź zasoby ludzkie, mają możliwość obniżania wysokości zobowiązania podatkowego lub wręcz niepłacenia podatku w ogóle. Tym samym nieproporcjonalny ciężar spoczywa na najbardziej licznej grupie przedsiębiorców o niższych przychodach.



Z powyższych powodów, za uzasadnioną i konieczną uznajemy transformację systemu w kierunku oparcia go o podatki przychodowe, a nie dochodowe. Taka zmiana filozofii:



uniemożliwi stosowanie mechanizmów optymalizacyjnych, uprości zasady wymiaru podatków,



wyrówna warunki konkurencji pomiędzy podmiotami gospodarczymi,



przywróci podatkowi jego podstawową funkcję, czyli funkcję fiskalną,



przywróci podstawową zasadę gospodarowania, a mianowicie: koszty i zyski są wyłączną odpowiedzialnością przedsiębiorcy, a nie osób trzecich (np. państwa),



sprawi, że podatki staną się transparentne, tzn. nie będą rodzić niepewności co do przyszłej odpowiedzialności z powodu uznaniowości aparatu kontrolnego.



Proponujemy więc zastąpienie podatku CIT podatkiem przychodowym – niemożliwym do uniknięcia, łatwym w wymiarze. Wprowadzenie takiego podatku już o stawce **1,49 proc.** spowodowałoby istotny wzrost wpływów budżetowych.

PODATEK	EFEKTYWNA STAWKA (W STOSUNKU DO PRZYCHODÓW)	WPŁYWY BUDŻETOWE
CIT	0,72 proc.	38 MLD ZŁ
PRZYCHODOWY	1,49 proc.	79 MLD ZŁ

W przypadku działalności gospodarczej osób fizycznych postulujemy o rozszerzenie formuły ryczału od przychodów ewidencjonowanych na wszystkie podmioty – czyli de facto również wprowadzenie powszechnego podatku przychodowego. Przeciętna stawka nieco wyższa niż obecnie, tj. ok. **3,9 proc.** (przy zachowaniu zróżnicowania branżowego), zapewniłaby istotną nadwyżkę budżetową.

PODATEK	EFEKTYWNA STAWKA (W STOSUNKU DO PRZYCHODÓW)	WPŁYWY BUDŻETOWE
AKTUALNY PIT (RYCZAŁT, SKALA PODATKOWA, PODATEK LINIOWY)[9]	3,14 proc.	37 MLD ZŁ
PRZYCHODOWY	3,9 proc.	50 MLD ZŁ

[9] Dane za 2015 rok.



Jako uzupełnienie zmiany podatków dochodowych na przychodowe, proponujemy zastąpienie składek na ubezpieczenia społeczne jednolitym podatkiem na usługi publiczne, w wysokości 550 złotych. W rezultacie klin podatkowy obciążający przychody najmniejszych przedsiębiorców zdecydowanie się zmniejszy. Dla przykładu – przedsiębiorca generujący przychód na poziomie 6 tys. zł miesięcznie, oddaje w tej chwili w daninach ok. 26 proc. tegoż przychodu. Po wprowadzeniu proponowanych zmian, obciążenie skurczyłoby się o połowę – do około 13 proc. Im mniejszy byłby zakres prowadzonej działalności, tym większe – proporcjonalnie – byłyby jej oszczędności związane z wprowadzeniem tego programu.

W efekcie przeprowadzenia omawianej reformy, udałooby się osiągnąć trzy skutki o potężnym znaczeniu dla gospodarki:

1

po pierwsze, zniesiona zostałaby degresywność opodatkowania działalności gospodarczej osób fizycznych,

2

po drugie, wyrównane byłyby warunki konkurencji pomiędzy podmiotami funkcjonującymi na rynku,

3

po trzecie, powstałaby nadwyżka budżetowa umożliwiająca reformę systemu oskładkowania przedsiębiorców choćby w kierunku stałej opłaty za usługi publiczne, znacznie niższej niż aktualnie obowiązujące składki. Byłby to krok odciążający przede wszystkim najmniejszych przedsiębiorców, dla których dzisiaj składki na ubezpieczenia społeczne stanowią bardzo istotny element klinu podatkowego. W ten sposób powstałyby warunki sprzyjające budowaniu w Polsce klasy średniej.



WNIOSKI

1

System opodatkowania przedsiębiorców w Polsce jest nieefektywny i premiuje duże podmioty, dysponujące możliwościami stosowania zaawansowanych schematów optymalizacyjnych.

2

Obciążenia podatkowe nakładane na najmniejszych przedsiębiorców są nieproporcjonalne do ich zdolności płatniczych.

3

Podatek CIT stracił swoją podstawową funkcję, czyli funkcję fiskalną – płacą go tylko ci, którzy chcą, a za niemal 1/3 wpływów do budżetu odpowiadają podmioty z udziałem Skarbu Państwa.

4

Konieczna jest gruntowna zmiana systemu i jego filozofii – podążająca w kierunku zastąpienia nieprzystających do dzisiejszych realiów gospodarczych podatków dochodowych, podatkami przychodowymi.

5

Skutkiem przeprowadzenia powyższych działań powinna być odbudowa przedsiębiorczej klasy średniej.



SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

WWW.ZPP.NET.PL



10 000

cytowań w mediach
rocznie



80 000

followers – profile na
Twitter



125 000

fanów
na Facebook



700 000

minimalny zasięg
miesięczny na Facebook